

Szkoła Podstawowa w Goryniu

GORYNIEC



Rok 2, numer 7

Miesięcznik – Pismo Uczniowskie

MAJ 2010



DZIEŃ ZIEMI 2010

W tym numerze:

Od Redakcji	2
Aktualności	2
Dzień Ziemi	3
HUMOR i SONDA o dobrym wychowaniu	4
Wywiad z Prezesem OSP	5
Kalendarium	6



Drodzy Czytelnicy!

Minął kolejny miesiąc od ostatniego wydania GORYNICA i sami nie wiemy, jak szybko ten czas przemknął. Pragnęliśmy zamieszczać w naszej gazetce informacje dotyczące ważnych wydarzeń z życia naszej szkoły, lecz nie sposób zapomnieć o katastrofie samolotu pod Smoleńskiem, w której 10 kwietnia br. zginął Pan Prezydent RP oraz 95 osób mających wziąć udział w ceremonii obchodów 70-lecia zbrodni katyńskiej. Zapewne wszyscy obserwowaliśmy wiadomości w TV. Pamiętamy tydzień żałoby narodowej oraz minutę ciszy przed rozpoczęciem lekcji, kiedy uczniowie i nauczyciele byli jednakowo smutni.

Goryńską szkołę odwiedziło w kwietniu kilkunastu znamienitych gości, mamy nadzieję że będą miło wspominać tę wizytę.

Trzymaliśmy kciuki i obserwowaliśmy zmagania szóstoklasistów podczas sprawdzianu. Jesteśmy przekonani, że wiedza zdobyta podczas pobytu w naszej szkole pozwoliła Wam zdać ten egzamin zadowalająco.

Za nami także majowy weekend, czyli Święto Pracy, Święto Flagi RP i Święto Konstytucji 3 Maja, które zapewne wprowadziły wszystkich w patriotyczne nastroje. Jednocześnie święto Matki Bożej Królowej Polski - to doskonała okazja, by przypomnieć, że niedługo po zwycięstwie nad Szwedami pod Jasną Górą, dn. 1 kwietnia 1656 w katedrze lwowskiej król Jan Kazimierz w sposób oficjalny ślubował: „*Gebie za patronkę moją i za królowę państw moich dzisiaj obieram*”. Święto MB KP obecnie obchodzone jest 3 maja dla upamiętnienia uchwalenia historycznej Konstytucji 3 Maja z 1791 roku.

Mamy nadzieję, że gazetka GORYNIEC będzie jeszcze długo dobrym duchem tej szkoły i będzie odpowiadała Waszym oczekiwaniom. Chcielibyśmy zachęcić Was, drodzy uczniowie, do dalszej współpracy i gromadzenia pomysłów na nowe wydania. Zgłaszajcie do redakcji Wasze opinie i twórcie razem z nami to pismo – niech będzie obrazem i echem naszego szkolnego życia.

Zbliża się koniec roku szkolnego... przed Wami wspaniałe, słoneczne wakacje i wiele cudownych przygód i właśnie dlatego warto jeszcze dziś sumiennie podejść do nauki, żeby oceny na dyplomach były jeszcze wspanialsze, a Wasi rodzice byli z Was bardzo dumni!

**Mariola Więckowska
Marian Gołembiewski**

INTERNET: www.goryn.nazwa.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Michał Ciołak, Marta Kowalska, Kamil Kowalski,
Łukasz Napierski, Karolina Olszewska, Tomasz
Pieńczewski,
Natalia Ponczek,
Izabela Uschpel-
kat, Paulina
Wróblewska,
Sylwia Zobel,



Smoleńsk

10 kwietnia 2010

– katastrofa samolotu prezydenckiego...

Pamiętamy!

I pamiętać będziemy!

**Nie dlatego, że musimy,
ale dlatego, że chcemy!**

(w imieniu wszystkich uczniów - Marta Kowalska)



AKTUALNOŚCI



15 kwietnia br. odbyła się lekcja pokazowa, której tematem było "Jezus Zmartwychwstały spotyka się z nami" z udziałem dyrektora naszej szkoły pani Elżbiety Jarzębskiej, katechetki pani Ani Zakrzewskiej która poprowadziła lekcję, uczniów klasy 2, księdza dyrektora z kurii diecezjalnej elbląskiej z wydziału do spraw katechezy, pani Reginy Pych doradcy metodycznego z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu oraz księży katechetów i katechetów świeckich z dekanatu suskiego. W sumie przybyło 16 zaproszonych gości. Na początku lekcję oceniła pani Elżbieta Jarzębska następnie pani Renata Pych oraz ksiądz dyrektor. Wszyscy wypowiedzieli się bardzo pozytywnie i w ciepłych słowach podziękowali pani Annie Zakrzewskiej.

Michał Ciołak

DZIEŃ ZIEMI...

Idea Dnia Ziemi zrodziła się na konferencji UNESCO w 1969r.

Po raz pierwszy taki dzień ogłoszono 21 marca 1970 roku w San Francisco. Do Polski, niestety, idea ta dotarła dopiero po 20 latach. Pierwsze obchody Dnia Ziemi w naszym kraju zorganizowano w Warszawie. Ze względu na niesprzyjającą w marcu aurę, przyjęła się u nas data **22 kwietnia**. Rok 2010 jest więc rokiem jubileuszowym – 40 lat obchodów Dnia Ziemi na świecie i 20 obchodów w Polsce.

W goryńskiej podstawówce uczniowie także świętowali tego dnia. Na początku odbyły się dwa przedstawienia o tematyce ekologicznej, nad którymi czuwała p. Anna Ushpelkat. Uczniowie starszych klas pokazali młodszym kolegom, co czują zwierzęta, kiedy my - ludzie zanieczyszczamy czy wręcz degradujemy środowisko. Po tej, jakże ciekawej, poglądowej lekcji, dzieci pomaszerowały w różnych kierunkach, by posprzątać okolice - śmieci przecież jej nie upiększają, więc powinny znaleźć się tam, gdzie ich miejsce.

Później - czekało przygotowane przez Waldemara Rózańskiego ognisko i – zasłużony posiłek. Pieczone kiełbaski i rozmowy przy ognisku stanowiły ostatni element obchodów Dnia Ziemi w Goryniu. Wszyscy mogli się udać do domu.

Pozostało natomiast pytanie: **Jak długo będziemy świadomi, że jesteśmy przecież częścią tej przyrody, którą tak uparcie, systematycznie niszczymy..?**

Marta Kowalska

Wiwat 3 Maj !

3 maja obchodziliśmy ważne dla nas – wszystkich Polaków – święto. Dokładnie 219 lat temu, w 1791 roku Sejm Czteroletni uchwalił konstytucję, a właściwie Ustawę Rządową, regulującą ustrój prawny Obojga Narodów, czyli Polski i Litwy. Była to druga nowoczesna konstytucja w historii świata (po Stanach Zjednoczonych), a pierwsza w nowożytnej Europie.

Znaczenie historyczne tego wydarzenia uświadomiła uczniom akademia, którą na tę okoliczność 4 maja zorganizowało w szkole Koło Polonistyczne. Rozpoczęto tradycyjnie hymnem, przyjmując adekwatną do sytuacji postawę, wysłuchano opowieści o okolicznościach tego doniosłego wydarzenia. Na koniec zabrzmiała pieśń „Witaj majowa jutrzenko”.

Izabela Ushpelkat

Święto Książki

8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza. Przez cały maj obchodzimy Dni Książki i Prasy.

Jak dowiedzieliśmy się w bibliotece, najwięcej czytają dzieci z klas 1-3, natomiast klasy 4-6 ograniczają się wyłącznie do czytania lektur. Jest jednak kilka osób, które czytają bardzo dużo innych książek.

Najwięcej książek wypożyczają uczniowie z klas 2 i 6. W takie dni jak ten, czyli Dzień Książki i Prasy prowadzone są wystawki nowości czytelniczych, lekcje biblioteczne oraz głośne czytanie.

Łukasz Napierski

HUMOR ... z zeszytów szkolnych

Chowa głowę w piasek? Wielbłąd.

Chowa głowę w piasek? Kret.

Jajko mądrzejsze od..... właściciela.

Jajko mądrzejsze od..... skorupki.

Na pochyłe drzewo każda... krowa.. skacze.

Na pochyłe drzewo każda... małpa.. skacze.

KAWAŁY ...

Co robi blondynka gdy jest jej zimno?
- Siada w kącie, bo tam jest 90 stopni.....

Nauczyciel pyta Jasia:
- Jasiu czy widziałeś kiedyś na żywo sarenkę?
- Tak proszę pana w telewizji...
- A czy w lesie?
- Nie proszę pana my nie zabieramy telewizora do lasu.- odpowiada rezolutny malec

- Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?
- To trza było przeczytać?
- Tak, na dzisiaj.
- O jo... a ja przepisałem...

Przychodzi dziewczynka do sklepu zoologicznego:
- Pooplose chomicka!
- A jakiego? Brązowego, czarnego?
- Mojemu pytonickowi to wsiśko jedno...

Ojciec pyta syna:
- Co robiliście dziś na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Że też nikt go do tej pory nie znalazł...

Przychodzi syn:
- Niech mi teściowa tu plujel!
- Nie no nie mogę...
- Niech mi teściowa tu plujel!
- Ale dlaczego?
- Ponieważ nakazano mi leczyć mi się jadem żmiji...

Izabela Uschpelkat

SONDA: Co to jest „Dobre wychowanie i życzliwość”

Michał Ciołak — Moim zdaniem dobre wychowanie polega na pilnowaniu obowiązków, na grzeczności i przede wszystkim na słuchaniu rodziców ponieważ nie każdy ich słucha. Trzeba też utrzymywać dobre stosunki z rodzeństwem, bo często dochodzi do niepotrzebnej bójki między bratem a siostrą lub między bratem a bratem.

Łukasz Napierski — Moim zdaniem dobre wychowanie polega na tym, żeby za bardzo nie „rozrabiać” i pilnować swoich obowiązków, ponieważ każdy wie, że za dobre się wynagradza, a za złe karze. Dobre wychowanie polega nie tylko na dobrym zachowaniu, ale również na pomaganiu osobom starszym i chorym na choroby nieuleczalne.

Kamil Kowalski — *Co to jest życzliwość? Uśmiech, ciepłe spojrzenie, kilka drobnych słów. Nie wymuszona grzeczność, czy udawanie, ale życzliwość. Słowo zapomniane chyba trochę.*

W sklepie, szkole, domu na ulicy. Z obawy przed reakcją otoczenia zamykamy się w sieci własnych lęków i kompleksów. Jak nas odbiorą inni? Jeśli powiemy coś miłego, uśmiechnę się do obcej osoby... Jak to przyjmie? Czy się ośmieszę, nie wydam się intruzem? Przecież jej nie znam... A może warto było poznać? Pod pretekstem szybkiego tempa życia, stresu, tysiąca spraw nie załatwionych przemykamy obok siebie gubiąc swą szansę na przyjaźń, a może miłość...

Co prawda nie jesteśmy w bajce, ale może ktoś właśnie potrzebuje zwykłego uśmiechu, drobnego gestu, by nie czuć się źle i samotnie.

Uczniów zapytał: M. Gołembiewski



Wywiad z Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Goryniu p. WALDEMAREM RÓŻAŃSKIM

WYWIADY

GO: Jest Pan prezesem OSP Goryń, która działa od...?

WR: Ochotnicza Straż Pożarna działa w Goryniu od 1948 roku.

GO: Jest więc Pan już kolejnym prezesem tej jednostki. Pańscy poprzednicy..?

WR: Pierwszym prezesem był Leon Napierski, po nim - Stanisław Turek. Kolejni - Stefan Różański, Jan Danis, Henryk Kwaśniewski, po którym, w 2001 r. funkcję tę przejąłem ja.

GO: Od czego Pan zaczynał? Jakie były początki Pana działalności w OSP?

WR: W straży jestem od 1991 r., ale już wcześniej byłem z nią związany jako kandydat. Starłem się być dobrym strażakiem. Współpracowałem z młodzieżą. Wykonywałem i wykonuję swoje obowiązki - myślę- właściwie. Doceniła chyba moje starania jednostka, skoro obdarzono mnie zaufaniem

GO: Słyszeliśmy o młodszej drużynie strażackiej...

WR: Tak, były dwie drużyny. Młodzieżówka zaistniała w czasie mojej kadencji; wcześniej nie angażowano młodzieży, z którą ja bardzo lubię współpracować. Cieszy mnie fakt, że młodzi doskonale sobie radzą, czego wyrazem są duże osiągnięcia na przykład w zawodach. Najbogatszy pod tym względem był rok 2001.

GO: Niedługo kolejne zawody... Czy trwają przygotowania? Jak dzisiaj młodzi sobie radzą?

WR: Radzą sobie... Przygotowania trwają, bo na zawody pojedziemy na pewno. Zawsze wracamy z pucharami. Czasem jest to lepsza lokata, czasem pójdzie trochę gorzej...

GO: Jak goryńska jednostka wyposażona jest w sprzęt pożarniczy?

WR: Możemy pochwalić się przede wszystkim nowym samochodem, który udało się zdobyć w 2008 r. Zastąpiliśmy nim starego, wysłużonego żuka... W ubiegłym roku powstała sekcja ratownictwa wodnego; otrzymaliśmy w związku z tym odpowiedni sprzęt - łódź, którą skrywa hangar przy remizie.

GO: Inne osiągnięcia?

WR: Od 2008 roku realizujemy projekt unijny - uruchomiliśmy Internetowe Centrum Edukacyjno-Oświatowe, z którego mogą korzystać wszyscy mieszkańcy wsi. Opieki nad tym przedsięwzięciem podjął się - oczywiście robi to społecznie- jeden z naszych druhów - Szymon Różański.

GO: Co czują strażacy wyjeżdżający do pożaru? Macie doświadczenie, ale boicie się?

WR: Każda akcja jest inna i zawsze są to sytuacje ekstremalne, podnoszące adrenalinę, ale mogę tu mówić wyłącznie w swoim imieniu. Na pewno myśli się wtedy o tym, by jak najszybciej znaleźć się tam, gdzie nas potrzebują. Już na miejscu robi się wszystko, żeby skutki pożaru zminimalizować. Historia, również naszej OSP, pokazuje, że bywa niebezpiecznie i tragicznie... Tu chciałbym wspomnieć druha Józefa Filarskiego...

GO: Co należy do obowiązków prezesa OSP ?

WR: Jako prezes muszę wszystko organizować, wszystko, co dotyczy prawidłowego funkcjonowania jednostki. Na mojej głowie spoczywa również organizacja różnych imprez.

GO: Otrzymuje Pan za to wynagrodzenie?

WR: Skądże! To funkcja społeczna. Nikt z nas nie otrzymuje zapłaty, chyba że... jest nią wdzięczność społeczeństwa.

GO: Z pewnością tę wdzięczność otrzymujecie... Dziękujemy za rozmowę. Życzymy dalszych sukcesów w życiu zawodowym, także prywatnym. Powodzenia w zawodach!

WR: Dziękuję. Jeśli mogę, chciałbym na łamach Goryńca podziękować całej jednostce OSP za współpracę. Podziękowania też chciałbym złożyć pani Dyrektor szkoły i całemu gronu pedagogicznemu. Goryńcowi - życzę powodzenia!

GO: Dziękujemy.

Rozmawiali 23 kwietnia 2010r.: Kamil Kowalski i Tomasz Pienczewski

KALENDARIUM

1 maja - Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, popularnie zwany 1 Maja – międzynarodowe święto klasy robotniczej, obchodzone od 1890 corocznie 1 maja. W Polsce 1 maja ogłoszono świętem państwowym ustawowo wolnym od pracy.

Święto wprowadziła w 1889 II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach maja 1886 r. w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

2 maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – święto obchodzone w Polsce od 2004, wprowadzone na podstawie ustawy z 20 lutego 2004 .

Obchodzone jest między świętami: 1 maja - Świętem Pracy i 3 maja - Świętem Konstytucji 3 Maja. W latach Polski Ludowej właśnie w tym dniu zdejmowano po 1 maja flagi państwowe, aby nie były eksponowane w dniu zniesionego przez władze komunistyczne Święta Konstytucji 3 Maja. W tym dniu, w 1945 roku, żołnierze polscy zawiesili biało-czerwony sztandar na kolumnie Siegessäule w Berlinie w trakcie zdobywania tego miasta.

Sylwia Zobel

3 maja - Święto Konstytucji 3 maja.

4 maja – Dzień Strażaka lub św. Floriana patrona strażaków a także hutników, kominiarzy, garncarzy i piekarzy. Św. Florian urodził się w Enns w 250 r. Jego życie przypadło na okres prześladowań chrześcijan. W młodym wieku został powołany do armii cesarza rzymskiego – Dioklecjana (284-305). W roku 304 ujął się za prześladowanymi legionistami chrześcijańskimi, za co został skazany na karę śmierci. 4 maja 304r. poniósł śmierć męczeńską w nurtach rzeki Enns , na terenie dzisiejszej Austrii.

Św. Florian - patron ludzi, którzy w trosce o życie bliźniego, ludzkie mienie i środowisko, walczą z kataklizmem, żywiołem, zagrożeniem, nieszczęściem. To wzór człowieka nieugiętego w swoich przekonaniach, wzór wierności wyznawanej wiary, wzór męstwa, odwagi, ofiarności - narażał się dla bliźniego, dla przyjaciół, chciał pomóc, chciał ulżyć w cierpieniu i padł ofiarą własnej ofiarności.

Za patrona od ognia, a także od wojny i powodzi, już od VIII w. zaczęto uważać św. Floriana, żołnierza i męczennika za wiarę.

W Polsce św. Florian wcześniej zajął poczesne miejsce wśród narodowych patronów. W 1184 r. dzięki staraniom biskupa krakowskiego Gedki i księcia Kazimierza Sprawiedliwego, sprowadzono do Polski z Rzymu jego relikwie do Krakowa, które obecnie znajdują się w Chorzowie.

Historię sprowadzenia relikwii św. Floriana do Polski, opisuje w swojej kronice, pod rokiem 1184, Jan Długosz: *"Papież Lucjusz III chcąc się przychylić do ciągłych prośb monarchy polskiego Kazimierza, postanawia dać rzezonemu księciu i katedrze krakowskiej ciało niezwykłego męczennika św. Floriana"*. **K.Olszewska**

Święty Florian zajmuje poczesne miejsce w pieśni będącej pierwszym hymnem Polski - Bogurodzicy:

*"Święty Florianie
Nasz miły Patronie
Proś za nami Gospodyna
Paniej Maryjej Syna"*

Niech to spojrzenie na św. Floriana patrona strażaków i te kilka myśli posłużą naszemu duchowemu rozwojowi, wzrastaniu, a św. patron niech uczy nas wprowadzać w życie i naszą służbę te wartości, które przez 1700 lat niesie ze sobą (mg)

Fot. OSP Goryń



W tym roku odznakę „STRAŻAK WZOROWY”

otrzymali **Marcin Wierzchowski** i **Szymon Różański**, odznakę WYŚLUGA LAT otrzymali: za 10 lat- **Grzegorz Bober**, za 5 lat - **Roman Turek**, **Jacek Józefowicz** i **Krystian Rejentiuk**.

Na szczególną uwagę zasługuje jubileusz druha **Udo Uschpelkata**, który otrzymał odznakę „WYŚLUGA 50-LAT”. Redakcja GORYŃCA dołącza się do życzeń! (mg)